

Krasnoludki

Nie ma szczotki znad komódki,
Znów tu były krasnoludki.
Mama mówi mi donośnie
Tu bałagan jest nieznośnie.

Poznajduję krasnoludki
I wyprawię w las ciemniutki,
Będę miała w końcu spokój
Posprzątam z mamą pokój.

Przy mym uchu gdy śpię licho
Szepczą krasnoludki cicho
W ciemnym lesie głodno, chłodno
A do tego bardzo nudno.

Taki mi szkoda małych ludków
Poukładam szczotki, butki.
Niech zostaną krasnoludki.

Solecka Nikola

Inspiracja bajka Zbigniewa Herberta „Krasnoludki”